



ANDEGAWENKA

Nr 09/10 (6)

Gazetka Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Świętej Jadwigi Królowej w Kaszowie



Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce pierwszy numer *Andegawenki* w tym roku szkolnym. Znajdziecie w nim relacje z najważniejszych wydarzeń, które miały miejsce w naszej szkole we wrześniu i październiku. Dowiedziecie się, jak świętowaliśmy Dzień Chłopaka, Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia i Dzień Edukacji Narodowej (tu czeka na Was fotograficzna zagadka). Przeczytacie wywiad z Gabrysią Mądry – przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego. W gazecie zamieściliśmy relację z wycieczki do Krakowa, a także wspomnienia uczniów klasy VIII o wychowawczyni, pani Lucynie Kluzik, która po wielu latach pracy w naszej szkole odeszła na emeryturę. W rubryce „Nauczyciel pod lupą” czeka na Was z kolei rozmowa z nową panią Dyrektor. Przygotowaliśmy dla Was również kilka porad dotyczących organizacji miejsca do nauki. Z artykułu o zdrowym odżywianiu dowiedziecie się, co powinno znaleźć się na Waszym talerzu, a w „Kąciku przyrodniczym” przeczytacie o najbrzydszym zwierzęciu świata. W dziale literackim znajdziecie recenzję wzruszającej książki o dziewczynce z porażeniem mózgowym, wywiad ze starym rybakiem z opowiadania Hemingwaya oraz komiks o przyjaźni. Na chłodne wieczory szczególnie polecamy naszą jesienną poezję i prozę. Na koniec zachęcamy do wzięcia udziału w drugiej edycji świątecznego konkursu literackiego. Serdecznie zapraszamy do lektury!

Redakcja

W TYM NUMERZE

- 3 Adrianna Kuć
Wywiad z przewodniczącą Samorządu
- 4 Antonina Pająk
Dzień Chłopaka
- 5 Alicja Motyka
Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia
- 6 Anna Wąsik
Dzień Nauczyciela
- 8 Zuzanna Majcherkiewicz
Sekrety Krakowa
- 9 Anita Mroszczak
Pożegnanie pani Kluzik
- 10 Anna Wąsik
Zdrowe odżywianie
- 12 Zuzanna Majcherkiewicz
Jak zorganizować miejsce do nauki
- 12 Zofia Socha
Niezwykła jesień
- 13 Alicja Motyka
Pierwszy jesienny liść
- 14 Stanisław Grzesiak
Golec piaskowy
- 15 Zofia Socha
Wywiad z... Panią Dyrektorką
- 16 Stanisław Grzesiak
Człowieka można zniszczyć, ale nie pokonać
- 18 Zuzanna Majcherkiewicz
Tylko w mojej głowie
- 18 Antonina Pająk
Zajęcia dodatkowe
- 19 Zofia Socha
Przyjaciele



REDAKCJA

Stanisław Grzesiak (kl. VII)
Adrianna Kuć (kl. V)
Zuzanna Majcherkiewicz (kl. V)
Alicja Motyka (kl. IV)
Anita Mroszczak (kl. VIII)
Antonina Pająk (kl. V)
Zofia Socha (kl. V)
Anna Wąsik (kl. VII)

OPIEKUN REDAKCJI

Małgorzata Wróblewska

KONTAKT

redakcja.andegawenka@gmail.com

Adrianna Kuć

Wywiad z przewodniczącą Samorządu

Jak co roku, we wrześniu odbyły się w naszej szkole wybory do Samorządu Uczniowskiego. Nowymi członkami Samorządu Uczniowskiego zostały: Gabriela Mądry, kl. VIII – przewodnicząca, Estera Kupiec, kl. VIII – zastępca przewodniczącej, Gabriela Rudak, kl. VIII – sekretarz, skarbnik. Z nowo wybraną przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego rozmawia Adrianna Kuć.

Adrianna Kuć: Kto należy do Samorządu Uczniowskiego?

Gabriela Mądry: Do Samorządu Uczniowskiego należą Gabriela Mądry, Estera Kupiec, Gabriela Rudak oraz młodsi pomocnicy.

A.K.: Czym zajmuje się Samorząd Uczniowski?

G.M.: Samorząd Uczniowski dba o społeczność szkolną i organizację szkolnych wydarzeń.

A.K.: Czy macie w planie jakieś imprezy lub uroczystości dla uczniów?

G.M.: Tak, plany zdradzimy wkrótce.

A.K.: Co chcielibyście zmienić w naszej szkole?

G.M.: Chcielibyśmy ją bardziej rozwinąć pod względem ciekawych wydarzeń szkolnych.

A.K.: Kto w tym roku jest opiekunem Samorządu?

G.M.: Opiekunem Samorządu Uczniowskiego w tym roku jest bardzo sympatyczna pani Ola Banach.

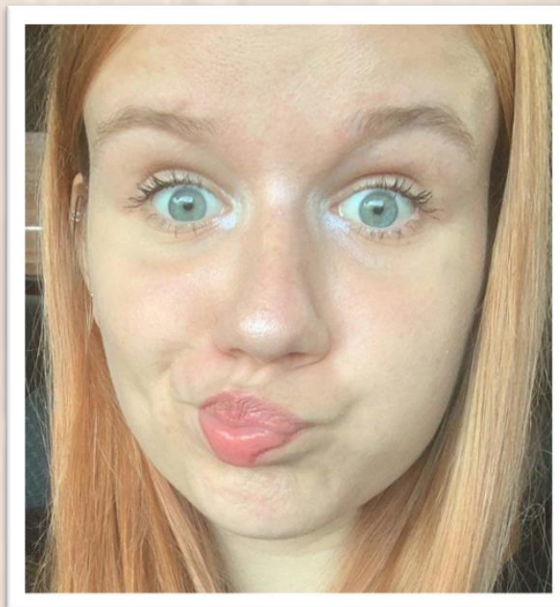
A.K.: Czy szykujecie jakieś niespodzianki dla uczniów?

G.M.: Mamy wiele pomysłów, które chcemy zrealizować, więc niespodzianki pojawiają się niebawem.

A.K.: Na koniec jeszcze jedno pytanie do ciebie. Czy masz jakieś zainteresowania i pasje?

G.M.: Tak, bardzo lubię czytać książki oraz pasjonuję się fotografią.

A.K.: Dziękuję za rozmowę.



Przewodnicząca Samorządu

DNI WOLNE W ROKU SZKOLNYM 2022/2023

14 X Dzień Edukacji Narodowej
31 X dodatkowy dzień wolny
1 XI Wszystkich Świętych
11 XI Narodowe Święto Niepodległości
23 XII-1 I zimowa przerwa świąteczna
6 I Święto Trzech Króli
30 I-12 II ferie zimowe
6-11 IV wiosenna przerwa świąteczna
1 V Święto Pracy
2 V dodatkowy dzień wolny
3 V Święto Konstytucji 3 Maja
23-25 V egzamin ósmoklasisty
8 VI Boże Ciało
9 VI dodatkowy dzień wolny
24 VI-31 VIII wakacje

Antonina Pająk

Dzień Chłopaka

W dniu 30 września obchodziliśmy w naszej szkole Dzień Chłopaka. Z tej okazji dziewczynki ze wszystkich klas przygotowały dla swoich kolegów niespodzianki.

W klasie I dziewczynki wręczyły chłopcom słodkie upominki i złożyły im życzenia. W klasie II Anastazja podarowała swoim kolegom prezenty, w których były skarpety i lizaki Lego. Klasa III była na wycieczce, a chłopcy z okazji swojego święta dostali lizaki, drewniane samoloty i dyplomy dla najlepszego chłopaka. Klasa IV z okazji Dnia Chłopaka grała w Uno. W klasie V dziewczynki przygotowały portrety z podobiznami chłopców. W klasie VI dziewczynki obdarowały kolegów słodyczami i kubkami ze śmiesznymi napisami. W klasie VII dziewczynki przygotowały quiz, przyniosły pyszne babeczki i wręczyły chłopakom paczuszki ze słodyczami. Klasa VIII z okazji Dnia Chłopaka zjadła ciasto.

Portrety chłopców z klasy V



Kuba Fajto



Wojtek Lisowski



Damian Bieniek

Rubryka matematyka

Pewien sympatyczny jegomość, o którym stale wyrażano się „to złoty człowiek”, zapytał znajomego jubilera:

- Panie, ile też ja byłbym wart dla pana, gdybym był cały ze złota? Ważę 75 kg. Czy to trudno obliczyć?

- Och nic łatwiejszego! Wystarczy jednak 75000 gramów pomnożyć przez cenę jednego grama złota.

I wnet obliczył olbrzymią sumę.

Lecz przy rozmowie tej obecny był pewien matematyk, który nie omieszkał wtrącić i swoje „trzy grosze”:

- Panie złoty – zawołał – nie sprzedaj się pan za bezcen! Pan jubiler chce pana „oszwabić”, bo jeśli teraz z krwi, ciała i kości ważysz Pan 75 kg, to będąc ze złota, ważyłbyś pan przecież o wiele, wiele więcej.

- A to prawda! Dziękuję panu, żeś mnie pan ostrzegł i nauczył właściwie się cenić!

Alicja Motyka

Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia

W dniu 7 października obchodziliśmy w naszej szkole Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. Z tej okazji Klasa IV razem z panią od matematyki zorganizowała szkolny konkurs matematyczny. Czwartoklasiści chodzili po klasach i zadawali pytania z tabliczki mnożenia, ale nie tylko. Pojawiały się również zadania wymagające większej uwagi, które z racji ograniczonego czasu na odpowiedź sprawiały niektórym uczniom znaczną trudność.

Każdy uczeń losował karteczkę z numerem pytania. Następnie jedna osoba z klasy IV czytała treść polecenia lub działania, a pytany miał 10 sekund, aby udzielić odpowiedzi. Jeśli dobrze odpowiedział – częstował się winogronem, jeśli źle albo w ogóle nie odpowiedział – dostawał cytrynę. Niektórzy uczniowie, mimo że dobrze odpowiadali na zadane pytania, to i tak wybierali cytrynę.



Na zakończenie dnia czwartoklasiści wykleili szkolne schody naklejkami z tabliczką mnożenia. Kolorowe naklejki przyciągają wzrok uczniów i sprawiają, że każdy pokonywany stopień utrwala ich wiedzę w zakresie mnożenia.



Dzięki konkursowi uczniowie powtórzyli tabliczkę mnożenia i teraz takie działania jak 9×6 i 7×8 już nie powinny nikomu sprawiać trudności. Wszyscy świetnie się bawili i długo będą wspominać ten dzień.

Anna Wąsik

Dzień Edukacji Narodowej

Dzień Edukacji Narodowej to obchodzone co roku w dniu 14 października święto wszystkich pracowników oświaty. Zostało ono ustanowione w 1972 roku w celu upamiętnienia rocznicy powstania Komisji Edukacji Narodowej. Pierwotnie święto to nosiło nazwę *Dzień Nauczyciela* i do dziś ta nazwa jest jeszcze często stosowana. Pamiętać trzeba jednak, że swoje święto mają wtedy nie tylko nauczyciele, ale również wszystkie pozostałe osoby zatrudnione w szkole, na przykład pracownicy sekretariatu, biblioteki, stołówki szkolnej oraz woźni.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w szkołach odbywają się apele i akademie, a nauczyciele są nagradzani za trud włożony w swoją pracę. W naszej szkole z tej okazji odbyła się zainicjowana przez Radę Rodziców akcja wspólnego sadzenia cebulek wiosennych kwiatów pod nazwą „Pola kwiatów dla Nauczycieli”. Kwiaty zostały zasadzone na trawniku pod oknami szkoły, by na wiosnę cieszyć oczy wszystkich, którzy będą przychodzić do szkoły.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej pragniemy złożyć wszystkim pracownikom naszej szkoły najserdeczniejsze życzenia: dużo wytrwałości, sukcesów zawodowych, poczucia spełnienia, jak również uśmiechu każdego dnia.



Rozpoznaj nauczyciela na fotografii z dzieciństwa ☺

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej przygotowaliśmy dla Was zagadkę fotograficzną – zdjęcia siedmiu nauczycieli naszej szkoły z okresu ich dzieciństwa. Czy potraficie odgadnąć, kogo przedstawiają fotografie?



Zuzanna Majcherkiewicz

Sekrety Krakowa

We wtorek 18 października odbyła się wycieczka do Krakowa. Uczestniczyli w niej uczniowie klas: IV, V oraz VII. Około godziny 8.30 zebraliśmy się pod szkołą, a następnie przemaszerowaliśmy na przystanek, skąd zabrał nas autobus.

Zwiedzanie zaczęliśmy od Salwatora. Zobaczyliśmy kilka ciekawych zabytków, a przewodnik opowiadał o nich interesujące historie. Niedługo potem ścieżka wzdłuż Wisły zaprowadziła nas pod Wawel, gdzie mieliśmy krótką przerwę na jedzenie.



Następnie weszliśmy na dziedziniec zamku. Dowiedzieliśmy się, gdzie kiedyś znajdowała się kuchnia, komnata królewska oraz pokoje gościnne. Ze wzgórza, na którym znajdowała się budowla, można było dostrzec Kopiec Kraka.



Później przespacerowaliśmy się miejskimi alejkami. Usłyszeliśmy legendy o niektórych zabytkach. Nie spodziewałam się, że przy ulicy może być tyle interesujących miejsc!

Dotarliśmy na Rynek. Ponownie mieliśmy przerwę na jedzenie. Widzieliśmy Kościół Mariacki, wiele dorożek konnych oraz tyle gołębi, że nie dało się ich zliczyć!

Gdy znów przyszła kolej na zwiedzanie, podzieliliśmy się na grupy. Jedna z grup miała okazję zobaczyć wewnątrz Kościoła Mariackiego, druga weszła do pałacu Krzysztofora. W środku tego drugiego było mnóstwo ciekawych przedmiotów. Na jednej z wystaw mogliśmy przymierzyć hełm rycerski oraz miecz! Ujrzeliśmy rozmaite rzeczy: stemple, stare monety, biżuterię. Poznaliśmy także niektóre osoby zasłużone dla Krakowa. Na ścianach wisiały obrazy. Obejrzeliśmy makietę miasta i... weszliśmy do gigantycznej szopki bożonarodzeniowej!



Chciałabym jeszcze dodać, że klasy I, II, III i VI też miały swoją wycieczkę. Młodszy uczniowie zwiedzali okolice rynku. Klasa VI również wybrała się do Krakowa. Na pewno wszyscy dobrze się bawili.



Bardzo podobała mi się wycieczka. Mam nadzieję, że będzie więcej takich wyjazdów.

Anita Mroszczak

Pożegnanie pani Kluzik

24 października 2022 roku pożegnaliśmy Panią Lucynę Kluzik, która po wielu latach pracy w naszej szkole odeszła na emeryturę. Dla uczniów naszej klasy była nie tylko nauczycielką języka polskiego, ale także troskliwą wychowawczynią, która potrafiła otworzyć nasze serca na świat i na drugiego człowieka. Uczyła nas nie tylko gramatyki i piękna literatury, ale też miłości do ojczyzny.



Fot. Bernadetta Kapusta

Zasmucona tym faktem klasa VIII postanowiła podzielić się swoimi wspomnieniami ze wspaniałych lat spędzonych z Panią Kluzik.

Bardzo dobrze wspominam wszystkie lekcje, na których rozmawialiśmy na różne tematy. Pani Kluzik na zawsze zostanie w moim sercu jako osoba ciepła, troskliwa i bardzo opiekuńcza. Mogliśmy powierzyć jej wszystkie nasze troski i zawsze mogliśmy liczyć na jej pomoc.

Maja Zaborowska

Dobrze wspominam ciekawe rozmowy na lekcji na różne tematy. Zawsze mogłam liczyć na Panią Kluzik w trudnych momentach. Dobrze wspominam też wigilie klasowe.

Emilka Zabilska

Dziękuję za przybliżanie nam historii Polski szczególnie o II wojnie światowej. Za mile spędzone lekcje.

Szymon Wąsik

Dziękuję za ciekawe rozmowy i opowiadanie o historii. Miło mi się z Panią czasem kłóciło.

Michał Lisowski

Dobrze wspominam czas spędzony z Panią Kluzik podczas Kółka teatralnego.

Nikola Jazgar

Za trud włożony w naszą edukację

Za wsparcie i pomoc

Za troskę i każde dobre słowo

Za melodię słów i treści

Za lekcję patriotyzmu

Za ofiarowany czas i serce

Za to i jeszcze więcej

Serdecznie

DZIĘKUJEMY

Klasa VIII



Anna Wąsik

Zdrowe odżywianie

W dzisiejszych czasach panuje moda na zdrowe odżywianie. To krok w dobrą stronę. Ale czy na pewno wiemy, na czym polega zdrowie odżywianie?

Zdrowe odżywianie oznacza spożywanie różnorodnych produktów, które dostarczają składników odżywczych potrzebnych do zachowania zdrowia, dobrego samopoczucia i energii. Składniki odżywcze powinny obejmować białko, węglowodany, tłuszcze, wodę, witaminy i minerały. Zdrowe odżywianie w połączeniu z aktywnością fizyczną pozwala na uniknięcie wielu schorzeń oraz utrzymanie silnego i zdrowego organizmu.

Zdrowa dieta powinna dostarczać odpowiednią ilość energii. Energia potrzebna jest nam do chodzenia, biegania, ale także do myślenia i oddychania. Powinniśmy jednak dostarczać naszemu organizmowi jedynie tyle kalorii, ile zużywamy. Nadmiar kalorii w pożywieniu powoduje bowiem przyrost masy ciała, który jest niekorzystny dla naszego zdrowia. To, ile potrzebujemy kalorii, zależy z kolei od trybu życia, który prowadzimy. Osoby wykonujące prace fizyczne czy sportowcy potrzebują więcej energii niż na przykład osoby starsze.

Zdrowa dieta powinna być zróżnicowana i zbilansowana. Z jednej strony oznacza to, że powinniśmy spożywać produkty różnorodne, ale równie ważne jest to, że powinniśmy je spożywać w odpowiednich proporcjach. Prawidłowo dobrane proporcje zdrowej diety przedstawia się często na tak zwanej piramidzie żywienia. Najwięcej powinniśmy spożywać produktów, które są na dole piramidy, a najmniej tych, które są na jej szczycie. Zdrowa dieta powinna więc obfitować przede wszystkim w owoce i warzywa. W następnej kolejności

ważne jest dla nas pieczywo i produkty zbożowe. Takie produkty jak: nabiał, mięso czy ryby powinniśmy już zjadać w mniejszej ilości. Uzupełnieniem zdrowej diety są znajdujące się na szczycie piramidy oleje roślinne i orzechy.



Piramida żywienia



Talerz zdrowia

Innym sposobem przedstawienia zdrowej diety jest tak zwany talerz zdrowia. Talerz zdrowia pokazuje nam, że połowę naszej diety powinny stanowić warzywa i owoce. Wybierając produkty zbożowe nie możemy zapomnieć o kaszy i płatkach owsianych, a kupując pieczywo, ryż czy makaron pamiętajmy, że najlepsze są te pełnoziarniste. $\frac{1}{4}$ naszej diety powinny stanowić produkty bogate w białko, takie jak nabiał, mięso czy produkty strączkowe. Spośród napojów mlecznych najzdrowsze są napoje probiotyczne, np. kefir i jogurt.

Jakie błędy w odżywianiu popełniamy najczęściej? Przede wszystkim nasza dieta często jest monotonna – zamiast ją urozmaicać, ciągle jemy te same potrawy. Zjadamy zbyt mało warzyw i owoców, a za dużo mięsa i tłuszczów. Zapominamy o wyrobach mlecznych, rybach i produktach pełnoziarnistych. Dzieci i młodzież spożywają zbyt dużo słodczy, słodzonych napojów gazowanych oraz żywności typu fast food.

Bardzo zły wpływ na nasze zdrowie ma również nieregularność posiłków. Często zjadamy zbyt mało posiłków w ciągu dnia, na przykład zapominając o zjedzeniu drugiego śniadania podczas długiej przerwy w szkole. Z drugiej strony lubimy sobie coś przekąsić między posiłkami, co może doprowadzić do nadwagi. Z powodu braku czasu często nie zjadamy też ani jednego ciepłego posiłku w ciągu dnia.

Zasady zdrowego odżywiania są bardzo ważne dla uczniów. Zbyt długie przerwy między posiłkami mogą bowiem skutkować gorszymi wynikami w nauce oraz problemami z koncentracją. Pamiętajmy więc, żeby przed wyjściem do szkoły koniecznie zjeść śniadanie i nigdy nie zapominajmy o zabraniu ze sobą drugiego śniadania.



10 zasad zdrowego odżywiania

1. Posiłki należy spożywać regularnie – co około 3 do 4 godzin. Łącznie należy zjadać od 4 do 5 posiłków w ciągu dnia.
2. Warzywa i owoce powinny stanowić przynajmniej połowę dziennej diety w proporcjach $\frac{3}{4}$ warzyw do $\frac{1}{4}$ owoców.
3. Należy jeść warzywa i owoce w różnych kolorach.
4. Należy spożywać pełnoziarniste produkty zbożowe.
5. Należy wypijać dwie szklanki mleka, jogurtu lub kefiru dziennie.
6. Spożycie mięsa czerwonego powinno ograniczyć się do pół kilograma tygodniowo. To samo dotyczy produktów przetworzonych z mięsa, które należy zastąpić jajkami, rybami oraz produktami strączkowymi.
7. Tłuszcze zwierzęce powinniśmy zastępować tłuszczami roślinnymi.
8. Owoce i orzechy powinny zastąpić w diecie cukry i słodczy, których należy unikać.
9. Zioła powinny zastąpić sól. Należy dążyć do ograniczenia nawyku dosalania potraw.
10. Trzeba pić co najmniej 1,5 l wody dziennie.

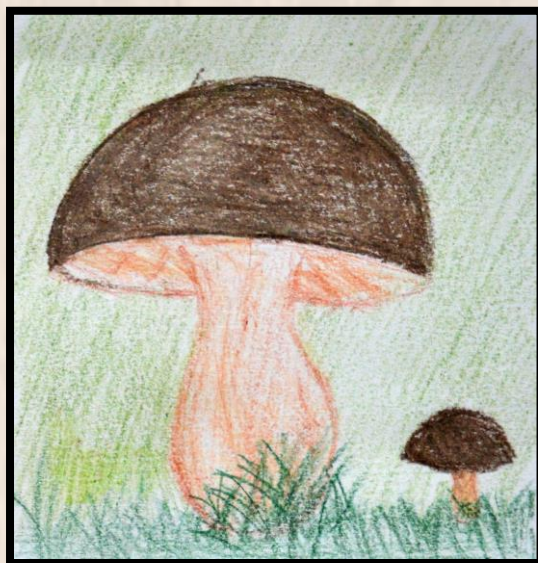
Zuzanna Majcherkiewicz

Jak zorganizować miejsce do nauki

Nauka bywa trudna. Częste kartkówki, sprawdziany – większość z nas spędza sporo czasu na zapamiętywaniu najważniejszych wiadomości z lekcji. Jednak naukę można sobie ułatwić, odpowiednio organizując miejsce do pracy. Warto poznać kilka wskazówek:

1. Dobrze by było mieć swój własny kącik do nauki z dala od rozmów oraz innych osób – przez gwar i hałas trudno się skoncentrować.
2. Postaraj się pracować przy biurku, siedząc na wygodnym krześle odpowiednio dostosowanym do wzrostu (najlepiej też w wygodnym ubraniu).
3. Najlepiej odrabiać lekcje przy naturalnym oświetleniu, a światło powinno padać z lewej strony.
4. Ważna jest także właściwa postawa. Wyprostuj się i nie leż (gdy leżysz, Twój mózg myśli, że przygotowujesz się do snu)!
5. Zadbaj o to, żeby regularnie wietrzyć pokój, bo świeże powietrze sprawia, że mózg jest dotleniony. Od czasu do czasu rób przerwy w nauce.
6. Kolejną ważną rzeczą jest właściwa temperatura. Powinna być ona pokojowa, nie za wysoka, nie za niska (w upale szybko zrobisz się senny, a dygotanie z zimna nie ułatwia zapamiętywania regułek).
7. Zachowaj porządek – bałagan dekoncentruje.
8. Miej pod ręką niezbędne przybory (odchodzenie od biurka po kredkę czy linijkę wybija z rytmu pracy).

Milej nauki!



Zofia Socha

Niezwykła jesień

Jesień niezwykłą jest porą roku.
 Pytasz dlaczego? To popatrz wokół!
 Jak pięknie świat ona maluje
 i liście cudnie nam rozsypuje!
 To złotym słońcem twarze ogrzewa,
 to zimnym wiatrem kołysze drzewa.
 Grzyby, żołądziejki, no i kasztany
 jesienną porą chętnie zbieramy.
 I chociaż z nieba dość często pada,
 to się nie przejmuj – jest na to rada!
 Kalosze zabierz, parasol duży,
 i do największej wskakuj kałuży!
 Jesień niezwykłą jest porą roku,
 więc się zakochaj dziś w jej uroku!





Alicja Motyka

Pierwszy jesienny liść

Był zwyczajny dzień, dwudziesty trzeci września, pierwszy dzień kalendarzowej jesieni. Ach! Jak miło wyglądać przez okno, kiedy wiesz, że już jest jesień, a liście niedługo zmienią kolor i zaczną spadać z drzew. Asia nie mogła się tego doczekać.

– Mamo – spytała Asia – kiedy spadnie pierwszy liść?

– Nie wiem – odpowiedziała jej mama.

– Na pewno jesienią – dodała Kasia, jej starsza siostra. – Ale nikt nie wie, dokładnie kiedy. Może już teraz? Asia popatrzyła za okno.

– Ani jednego.

– Żaden nie spadł? – zapytała Kasia.

– Żaden.

Następnego dnia, będąc w szkole, Asia zapytała o to samo nauczycielkę przyrody, lecz nie dowiedziała się niczego ponad to, co powiedziała jej mama. Gdy wróciła do domu, zadzwoniła do babci.

– Hej, babciu! Mam pytanie – mówiła. – Kiedy spadnie pierwszy liść?

– Oj, kochanie! – odparła babcia. – Nie mam pojęcia. Chyba nikt nie wie. Aleee... Wiesz co? Możesz iść zobaczyć do ogrodu. A w sobotę pójdziemy na spacer do parku. Może wtedy uda ci się zobaczyć pierwszy spadający liść.

Asia poszła smutna do pokoju. Nikt nie wiedział, kiedy spadnie pierwszy liść, a ona tak chciała zobaczyć tę chwilę. W końcu uwielbiała jesień!

– Aśka, coś się stało? Widzę, że jesteś smutna – w drzwiach stała Kasia.

– No...bo...mhm... No bo chcę zobaczyć jak spada pierwszy liść – odpowiedziała.

– Nie powinnaś się takim czymś martwić. To jest tylko drobnostka. Ale ja i tak wierzę, że zobaczysz – dodała. – A teraz chodź! Tata właśnie przyjechał i kupił nową grę! Nie zgadniesz o czym jest ta gra. O jesieni!

Asia uśmiechnęła się i zeszła z siostrą na dół. Jesienna gra pełna żółdździ, kasztanów i kolorowych liści trochę poprawiła jej humor. Tym bardziej, że dziewczynce udało się wygrać.

W sobotę pogoda była przepiękna. Cała rodzinna udała się na spacer do parku.

– Ach! Jesień jest cudowna! – westchnęła mama. Babcia robiła zdjęcia i w pewnym momencie zaczęła kręcić film.

– Nie wierzę! – krzyknęła Kaśka. Akurat gdy babcia kręciła film, na dłonie Asi spadł pierwszy liść. To niesamowite!

– Jaki zbieg okoliczności! – zachwyciła się mama.

– Pięknie! – babcia przestała nagrywać i zaczęła się przyglądać dziewczynce.

– To jest magia jesieni – powiedziała. – Wiedziałam, że twoje marzenie się spełni!

Asia była szczęśliwa jak wszyscy inni.

Kilka dni później w telewizji pokazano film z momentem, w którym złoty liść wpada w ręce Asi. W radio też nadawano audycję o tym, jak piękna jest polska jesień.

Asia pochwaliła się swoją radością koleżankom ze szkoły. Wspólnie przygotowały jesienny bukiet do swojej klasy.

Wy też wychodźcie do parku, ogrodu. Jesień może zaskoczyć...

Stanisław Grzesiak

Golec piaskowy

Golec piaskowy to zwierzę z rodziny kretoszczurów zamieszkujące pustynne tereny Afryki. Ma on bardzo słaby wzrok, a jego skóra jest pomarszczona i prawie całkowicie pozbawiona sierści. Przez swój nietypowy wygląd gryzoń ten jest czasami nazywany najbrzydszym zwierzęciem świata.



Jeszcze bardziej zaskakujący jest sposób życia golca, który przypomina życie mrówek czy pszczoł. Podobnie do mrówek budujących mrowiska, golce tworzą wielkie podziemne tunele o wielkości nawet kilku boisk do piłki nożnej. Do kopania w ziemi służą im dwa duże siekacze. Podziemne korytarze golec dzieli z członkami swojej rodziny, na czele której stoi królowa i od jednego do trzech królów. Resztę królestwa stanowią żołnierze, pokojówki oraz robotnicy. Rodzina golców może liczyć nawet 300 osobników.



Golce piaskowe to najdłużej żyjące gryzonie. Podczas gdy chomiki żyją średnio około 2 lat, golce mogą dożyć nawet 28 lat. Odkryto również, że ich skóra nie starzeje się z wiekiem i nie odczuwa bólu. Kolejną ciekawostką jest fakt, że golce potrafią całkowicie wstrzymać oddech nawet na 18 minut. W ciasnych podziemnych korytarzach potrafią również przez wiele godzin oddychać powietrzem z małą ilością tlenu.



Golcami piaskowymi interesują się naukowcy zajmujący się biologią. Obserwując te niezwykle zwierzęta próbują oni rozwiązać zagadkę ich niestarczenia się oraz długowieczności. Naukowcy mają nadzieję, że wyniki ich badań pomogą w przyszłości żyć dłużej także ludziom.

Zofia Socha

Wywiad z... Panią Dyrektorką

Lubię: dzieci, jeść słodycze, podróżować i robić plastyczne rzeczy.

Nie lubię: sprzątać, kłamstwa, hałasu, telewizji i kotów.

Moje najlepsze wspomnienie z dzieciństwa, to: zabawy z kolegami i koleżankami na świeżym powietrzu.

Kraj, który chciałabym odwiedzić, to: Islandia.

Największą wartością dla mnie jest: drugi człowiek.

Cenię sobie ludzi, którzy: nie myślą tylko o sobie, chętnie pomagają innym i przy tym są radośni.

W szkole podstawowej myślałam, żeby zostać: nauczycielem.

Moją pasją jest: czytanie.

Tęsknię za: czasem wolnym, żeby móc robić to, na co mam ochotę.

Moja ulubiona bajka z dzieciństwa to: „Królewna Śnieżka”.

W wolnym czasie lubię: robić rękodzieło.

W szkole podstawowej lubiłam przedmioty: język polski, historia i geografia.

Przedmioty, których nie lubiłam w szkole to: matematyka i fizyka.

Boję się: ciemności.

Żałuję: że nie przykładałam się za bardzo do nauki języków obcych w szkole.



Marzę o: tym, żeby mieć dużo wolnego czasu i podróżować.

Zdecydowałam się zostać dyrektorką, ponieważ: chciałam zmienić coś w swoim życiu, podjąć nowe wyzwanie, zrobić coś dobrego dla dzieci i młodzieży z tej szkoły.

W swojej pracy najbardziej lubię: kontakt z dziećmi.

Za swój największy sukces uważam: to, że często spotykam się z wyrazami wdzięczności ze strony moich byłych uczniów i to, że mnie dobrze wspominają.

Najbardziej dumna jestem z: moich dzieci.

Największą radość sprawiają mi: przebywanie z moją rodziną.

Gdybym miała czarodziejską różdżkę: to sprawiłabym, żeby ludzie byli dobrzy dla siebie, kochali dzieci i nie krzywdzili zwierząt.



Stanisław Grzesiak

Człowieka można zniszczyć, ale nie pokonać

Santiago. Odważny, niezłomny, wytrzymały. Kocha i szanuje morze. Nie boi się wypłynąć na środek oceanu, choć jego łódź jest stara, a sprzęt rybacki zużyty. Po 84 dniach bezowocnych połowów udaje mu się złowić ogromnego marlina. Do portu wraca jednak jedynie ze szkieletem wspaniałej ryby. Ze starym kubańskim rybakiem o niezwyklej przygodzie rozmawia Stanisław Grzesiak.

Stanisław Grzesiak: Jest Pan wdowcem. Mieszka Pan sam w ubogiej chacie w okolicach Hawany. Na szerokie morze wypływa Pan samotnie. Czy nie lubi Pan towarzystwa ludzi? A może w pojedynkę łatwiej dokonać udanego połowu?

Santiago: Wbrew pozorom nie jestem samotnikiem. Bardzo lubię towarzystwo młodego chłopca – Manolina, który od czasu do czasu pomaga mi w pracy. Ostatnio jego rodzice zabronili mu wspólnych ze mną połowów. Stało się tak, gdy nadano mi przydomek *Salao*.

S.G.: Co oznacza *Salao*?

S.: Pechowy. Nazwano mnie tak, gdy przez kilkadziesiąt dni nie udało mi się schwytać ani jednej ryby. Inni rybacy podkpiwali ze mnie. Pech nie opuszczał mnie przez 84 dni.

S.G.: Co Pan wtedy czuł?

S.: Czuję się okropnie, Jednak ciągle miałem ciut nadziei, że w końcu mi się uda.

S.G.: Jak wyglądało Pana pierwsze spotkanie z ogromnym marlinem?



S.: Nie od razu zorientowałem się, że ryba jest tak wielka i wspaniała. Mój brat i przyjaciel wyłonił się dopiero po kilkunastu godzinach ciągnięcia łodzi. Była to największa ryba z wszystkich, jakie do tej pory oglądałem.

S.G.: Nazywa Pan marlina swoim bratem i przyjacielem?

S.: Tak – ryby i ptaki to nasi bracia i przyjaciele. Bardzo szanuję wszystkie te cudowne stworzenia. Szczególnie lubię delfiny i latające ryby.

S.G.: Jak udało się Panu pokonać rybę większą od Pana łodzi?

S.: Walka nie była łatwa. Jestem już stary, schorowany, zmęczony. Moje ręce są porane szramami od wyciągania linką ciężkich ryb. Wciąż jednak mam silne ramiona i dobry wzrok. Pomogło mi doświadczenie i to, że łatwo się nie poddaję. Jestem nie tylko *Salao*, ale też *el Campeon* – mistrz. W młodości wytrzymałem całonocny pojedynek na ręce z pewnym siłaczem. Wytrzymałem i wyszedłem z tej walki zwycięsko. W każdej sytuacji zachowuję spokój i szukam rozwiązania. Staram się robić to, co do mnie należy.

S.G.: Słyszałem, że brakowało Panu wody, że musiał Pan jeść surowe ryby, żeby nie zemdleć, że odczuwał Pan mdłości i zawroty głowy oraz że skaleczył się Pan ostrą linką w dłoń.

S.: Ból to głupstwo dla mężczyzny. Na szczęście udało mi się przezwyciężyć fizyczną słabość. Najgorsze przyszło potem...

S.G.: Rekiny?

S.: Atakowały kilka razy. Przyszły całą hordą. W walce z nimi straciłem narzędzia. Wkrótce mogłem już tylko patrzeć na ich dziwne ślepie i rozwierające się paszcze, które darły kawały mięsa mojego wspaniałego marlina...

S.G.: Dopłynął Pan do Hawany z szkieletem ryby...

S.: Zostałem pokonany przez rekiny. Bezcelowo zabiłem wspaniałe stworzenie, mojego brata. Ryzykowałem życiem. Straciłem wiele sił i swoje narzędzia pracy. Rekiny uszkodziły moją łódź...

S.G.: Poniósł Pan klęskę?

S.: Nie. Człowiek nie jest stworzony do klęski. Człowieka można zniszczyć, ale nie pokonać. Człowiekowi można odebrać wszystko, ale nie jego dumę i nadzieję.

S.G.: Może Pan nam to wyjaśnić? Czy znajduje Pan w tej wyprawie jakieś pozytywy?

S.: Oczywiście. Walka z marlinem pozwoliła mi przekonać się o mojej wartości. Okazało się, że wciąż jestem sprawny i silny, i zdolny do pokonywania swoich słabości. Złowiłem największą rybę, jaką widziano w tym porcie. Rybacy, którzy wcześniej kpili ze mnie, z podziwem oglądali szkielet marlina. Zyskałem szacunek ludzi z wioski i przełamałem swój pech – odtąd zaczniesz się nowy etap połowów. Manolin postanowił wrócić do mnie – chce się ode mnie uczyć. Jestem bardzo szczęśliwy.

S.G.: Myślę, że czytelnicy naszej gazetki również wiele się od Pana nauczą. Bardzo dziękuję za rozmowę. Życzę szybkiego powrotu do zdrowia i udanych połowów.

Świąteczny konkurs literacki

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału
w drugiej edycji konkursu
na najpiękniejsze świąteczne opowiadanie.
Czekamy na historie rozgrywające się
w mroźnej, zimowej scenerii,
wypełnione ciepłem ludzkich serc.

Opowiadania prosimy dostarczyć
do redakcji do 15 grudnia.

Najpiękniejsze prace opublikujemy
w świątecznym numerze *Andegawenki*.
Na zwycięzców czekają upominki.



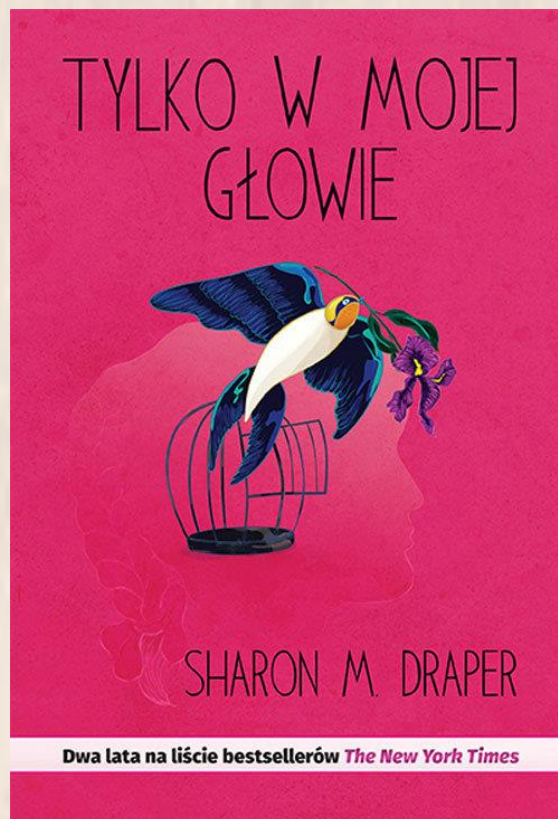
Zuzanna Majcherkiewicz

Tylko w mojej głowie

Książka „Tylko w mojej głowie” opowiada o 11-letniej Melody, która cierpi na dziecięce porażenie mózgowe. Dziewczynka nie może chodzić, ruszać się, samodzielnie jeść ani pić. Nie potrafi także mówić – pozostają jej tylko myśli. Dzieci w szkole na przerwach grają w piłkę, skaczą na skakance, rozmawiają. Melody też by tak chciała, lecz nie jest w stanie.

Dziewczynka, mimo swej niepełnosprawności, jest bardzo inteligentna i błyskotliwa. Łatwo zapamiętuje ważne informacje. Oczywiście nikt o tym nie wie. Tylko do czasu. Pewnego dnia Melody dowiaduje się o czymś, co umożliwiłoby jej komunikację ze światem. A gdy to coś pojawia się w jej domu, wszystko się zmienia. Czy znajdzie prawdziwą przyjaciółkę? Czy ktoś wreszcie spojrzy na nią w innym świetle? Przeczytajcie, a się dowiecie.

Ta powieść bardzo mnie zaciękała i po przeczytaniu długo nie mogłam rozstać się z bohaterką. Książka jest niezwykle wciągająca, łatwo się ją czyta i zawiera dużo zwrotów akcji. Jest ciekawa, emocjonująca, a momentami także wzruszająca. Jak najbardziej polecam!



Antonina Pająk

Zajęcia dodatkowe

W tym roku szkolnym w naszej szkole odbywają się liczne zajęcia dodatkowe. Niektóre z nich przeznaczone są dla uczniów poszczególnych klas:

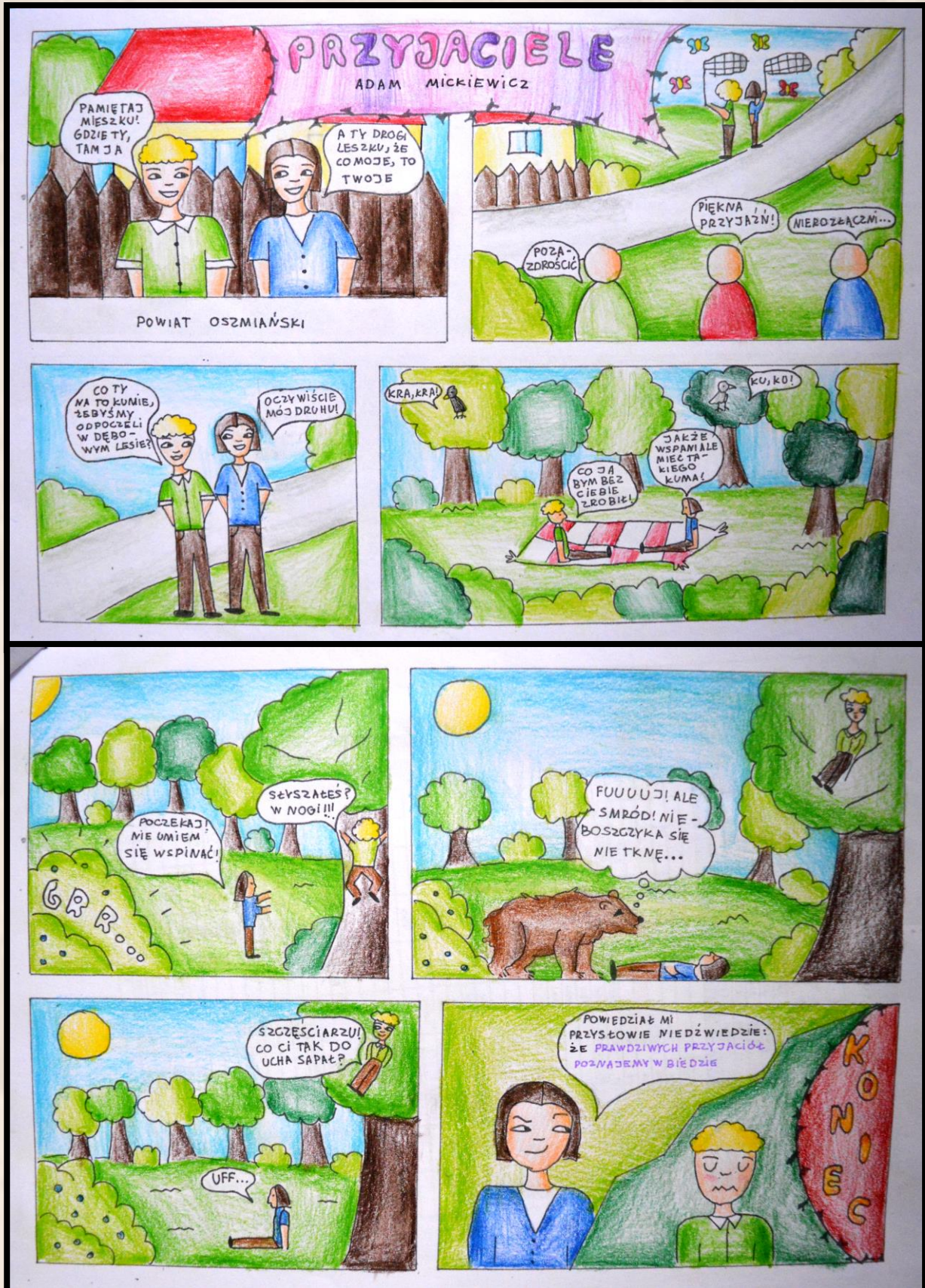
- zajęcia rozwijające uzdolnienia matematyczno-przyrodnicze (klasa I)
- kreatywne zajęcia plastyczne (klasa II)
- zajęcia rozwijające umiejętności polonistyczno-muzyczne (klasa III)
- zajęcia plastyczne (klasa V)
- zajęcia z języka angielskiego (klasa VI)

Oprócz tego znajdziemy również zajęcia ogólne przeznaczone dla uczniów wszystkich klas: koło dziennikarskie, chór, koło wolontariatu oraz dodatkowe zajęcia z języka angielskiego.



Zofia Socha

Przyjaciele



Ojciec zwraca się do Jasia:

- Nie rozumiem jak ty możesz się zadawać z tym Grzesiem? Przecież to wyjątkowo niegrzeczny chłopiec, najgorszy uczeń w klasie!
- Przez wdzięczność, tato.
- Jak to przez wdzięczność?!
- Gdyby nie on, to ja byłbym najgorszym uczniem w klasie.



- Widział pan gdzieś w pobliżu kręcącego się policjanta?
- Nie.
- No to dawaj pan portfel z całą zawartością!

- Czy to prawda, że wszystkie grzyby są jadalne?
- Tak, ale niektóre tylko raz.



- Masz blok na plastykę?
- Tak, mam.
- A3?
- Nie, tylko jeden wziąłem

Mama krzyczy do syna:

- Znowu masz brudne ręce!
- Bawiłem się w piaskownicy – tłumaczy się syn.
- A dlaczego te dwa palce masz czyste?
- Bo gwizdałem na psa.



Mama przygotowując kolację woła do Jasia:

- Ściszej muzykę!
- Dlaczego?
- Bo przeszkadza tatusiowi w odrabianiu twoich lekcji.



Pewien pan spotyka swego kolegę. Pyta go:

- Jak tam w szkole u twojego syna?
- Już jakby lepiej, ale ciągle chodzę na wywiadówki pod zmienionym nazwiskiem...

Michał występuje na szkolnym apelu.

W domu zdaje relację z tej uroczystości ojcu:

- Wiesz tato, po moim występie połowa sali gwizdała
- No, ale druga połowa pewnie klaskała?
- Nie, druga była pusta...



- Co to znaczy „why”?
- Dlaczego.
- A tak tylko się pytam...

